

Sojusz Nikaragui i Chin a potencjalna agresja Stanów Zjednoczonych

29 stycznia 2022

W czwartek 9 grudnia 2021 roku Nikaragua zmieniła sojusz dyplomatyczny, zrywając stosunki z Tajwanem a nawiązując je z Chińską Republiką Ludową. Minister Spraw Zagranicznych tego środkowoamerykańskiego kraju stwierdził iż „Chińska Republika Ludowa jest jedynym legalnym rządem reprezentującym całe Chiny, a Tajwan jest niezbywalną częścią chińskiego terytorium”.

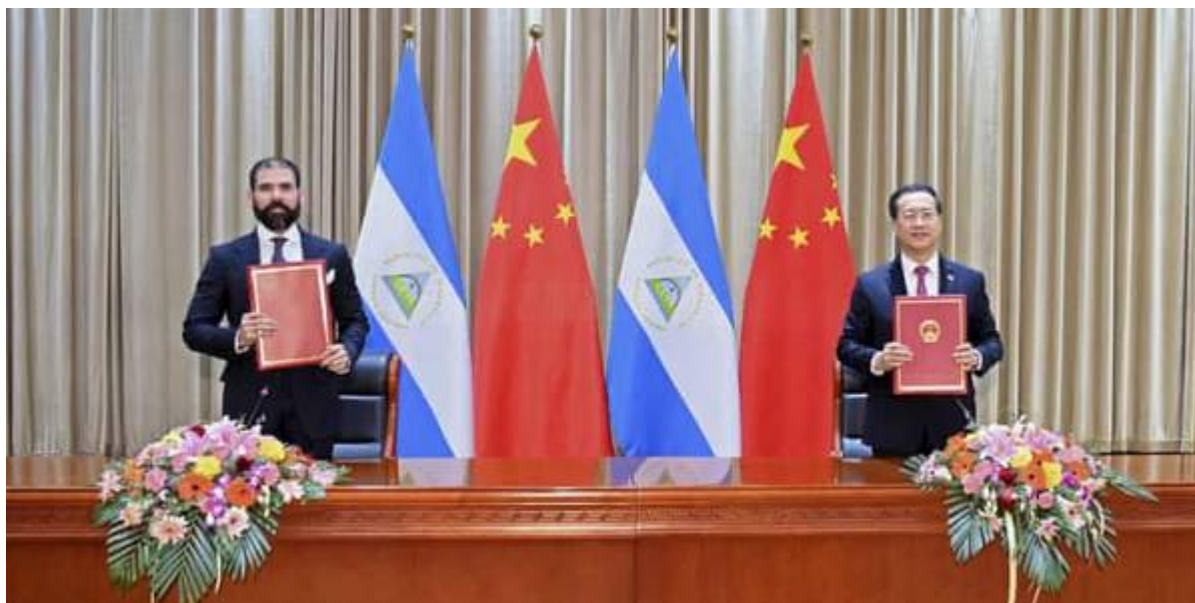


Kilka tygodni później Chińczycy ponownie otworzyli w stolicy kraju – Managui – swoją ambasadę. Poprzednio uczynili to w roku 1985 roku lecz pięć lat później Violeta Chamorro, nowa prezydent kraju, na której zwycięstwo w wyborach Amerykanie przeznaczyli kilkanaście milionów dolarów, powróciła do sojuszu dyplomatycznego z Tajwanem.

Przywrócenie sojuszu z Chinami następuje w czasie kiedy Stany Zjednoczone oraz Unia Europejska nakładają na ten kraj sankcje.

Powrót do uznania Chin kontynentalnych jako jedyne go prawowitego przedstawiciela tego narodu na arenie międzynarodowej już przyniósł pewne kluczowe dla interesów amerykańskich decyzje. A mianowicie w niedługim czasie po uznaniu Chin, przedstawiciel tamtejszego rządu Yu Bo wystosował do Nikaragui zaproszenie do przyłączenia się tego kraju do inicjatywy One Belt One Road co nastąpiło właśnie podczas ceremonii podniesienia chińskiej flagi przez ambasadę ChRL w Managui. Szef nikaraguańskiego MSZ potwierdził chęć uczestnictwa jego kraju w tym przedsięwzięciu słowami: „jesteśmy pewni, że będziemy kontynuować współpracę, wzmacniając każdego dnia braterskie więzi przyjaźni, współpracy, inwestycji rozszerzając kanały komunikacji z Pasem i Szlakiem”.

W połowie stycznia 2022 roku Nikaragua dołączyła do inicjatywy One Belt One Road.



Według wybranego w listopadzie na kolejną kadencję prezydenta Ortegi współpraca jego kraju z Chinami oznacza: „budowanie pokoju w celu zwalczania ubóstwa”.

Walka z ubóstwem walką z ubóstwem lecz przyjrzyjmy się flagowemu projektowi chińsko-nikaraguańskiej współpracy, którego budowa została przerwana przez sponsorowane przez USA

masowe protesty z lat 2014-2018. Mowa oczywiście o Kanale Nikaraguańskim, dzięki któremu Chińczycy chcą skrócić sobie drogę, którą będą transportować towary i surowce do i z Ameryki Południowej i Środkowej.

Pierwsza próba budowy kanału zbiegła się z początkiem amerykańskich interwencji i wieloletnich okupacji tego kraju. Zaczniemy jednak od prapoczątków tej idei.

Pomysł przekopu kanału w Nikaragui pojawił się już w XVI wieku, kiedy to przeprowadzono wstępne badania w tej materii. Pierwsza próba nie doszła do skutku ale pomysł powrócił pod koniec wieku XVIII kiedy to Hiszpanie ponownie przeprowadzili badania, pod nadzorem inżyniera Manuela Galisteo. Budowa nie doszła do skutku, gdyż Hiszpanie nie byli w stanie sfinansować projektu.

W 1825 roku Zjednoczone Prowincje Ameryki Środkowej, państwo powstałe m.in. na obszarze Nikaragui dwa lata wcześniej, zaczęły rozważać budowę kanału przez ten kraj. Władze ZPAŚ zatrudniły geodetów aby Ci wytyczyli drogę, przez którą ma kanał przebiegać i skontaktowali się z amerykańskim rządem aby Ci projekt sfinansowali i użyczyli technologii inżynierskiej. Kanał ten miałby długość 278 kilometrów. Urzędnicy w Waszyngtonie uważali projekt za wartościowy, jednak Amerykanie obawiali się, że kanał może wywołać rywalizację o wpływy w tamtym rejonie z Brytyjczykami, toteż budowa do skutku nie doszła.

W sierpniu roku 1849 rząd Nikaragui podpisał umowę na budowę kanału z amerykańskim biznesmenem Corneliusem Vanderbiltem . Jego firma – Accesory Transit Company – otrzymała wyłączne prawo do budowy kanału w ciągu 12 lat. Otrzymała ona także prawo do administrowania szlaku handlowego przez przesmyk Rivas, który łączył Ocean Atlantycki z Oceanem Spokojnym.. Wojna domowa, która wybuchła w tym kraju i interwencja amerykańskiego rozbójnika Williama Walkera starały się uniemożliwić ukończenie tego projektu.

Walker był amerykańskim prawnikiem, dziennikarzem i najemnikiem, który organizował prywatne ekspedycje wojskowe do Ameryki Łacińskiej z zamiarem okupacji innych krajów i zakładania na ich terytorium kolonii niewolniczych. Jak twierdził w 1860 roku: „Historia świata nie zanotowała utopijnej wizji, aby rasa podrzędna bez oporu poddawała się wpływowi ludzi rasy wyższej. Kiedy barbarzyństwo i cywilizacja spotykają się bezpośrednio, rezultatem musi być wojna”.

Inwazja Walkera na Nikaraguę stała się de facto początkiem ponad 150-letnich prób podporządkowania sobie tego kraju przez Stany Zjednoczone. Jego działania w Ameryce Łacińskiej były powszechnie popierane przez dużą część amerykańskich elit, zwłaszcza z południa i zachodu USA.

W 1854 roku w Nikaragui wybuchła wojna domowa pomiędzy konserwatystami a liberałami. Walker stanął po stronie liberałów, którzy sami szukali wsparcia za granicami kraju. Walker uzyskał pozwolenie na sprowadzenie 300 okupantów do tego środkowoamerykańskiego kraju, którzy w imieniu rządu liberalnego mieli prawo do noszenia broni. Wypłynął on do Nikaragui 3 maja 1855 roku. W skład teamu Walkera wchodził m.in. brytyjski rozbójnik Henningsen oraz kilku oficerów Skonfederowanych Stanów Ameryki.

Po dotarciu na miejsce jego ekipa wzbogaciła się o 110 miejscowych najemników. Za zgodą prezydenta kraju Castellona, który utworzył w Leon równoległe do rządu konserwatystów w Granadzie, władze kraju, zaatakowali oni siły konserwatystów w Rivas. 13 października 1855 roku Walker przejął władzę w Granadzie i w całym kraju.

Prezydent Stanów Zjednoczonych uznał władzę Walkera za prawowity rząd Nikaragui. Rok później, 22 września 1856 roku Walker uchylił prawo zakazujące niewolnictwa, próbując sobie tym samym zyskać poparcie ze strony południowych stanów USA.

Działania Walkera, popierane przez szerokie grono

amerykańskich elit politycznych nie podobało się rzecz jasna innym krajom, które prowadziły w sąsiedztwie Nikaragui swoje intratne interesy. Niepokoiłi się też przywódcy sąsiednich państw, którzy podobnie jak Europejczycy obawiali się dalszej ekspansji wojskowej Walkera, który mógłby w interesie USA podbić całą Amerykę Środkową.

Cornelius Vanderbilt, który podobnie jak Europejczycy oraz inni amerykańscy biznesmeni obawiał się o swoje interesy, postanowił podrzucić prezydentowi sąsiedniej Kostaryki dwóch tajnych agentów, którzy mieliby pomóc tamtejszej władzy w walce z Walkerem. Pomogli oni także odzyskać parowce Vanderbilt, zajęte przez Walkera.

Prezydent Kostaryki postanowił rozpocząć przygotowania do wojskowej inwazji Nikaragui w celu przywrócenia tam porządku. Walker do obrony swojej samozwańczej władzy zorganizował batalion, złożony z bandziorów z różnych krajów: Niemiec, Francji czy też samych Stanów Zjednoczonych.

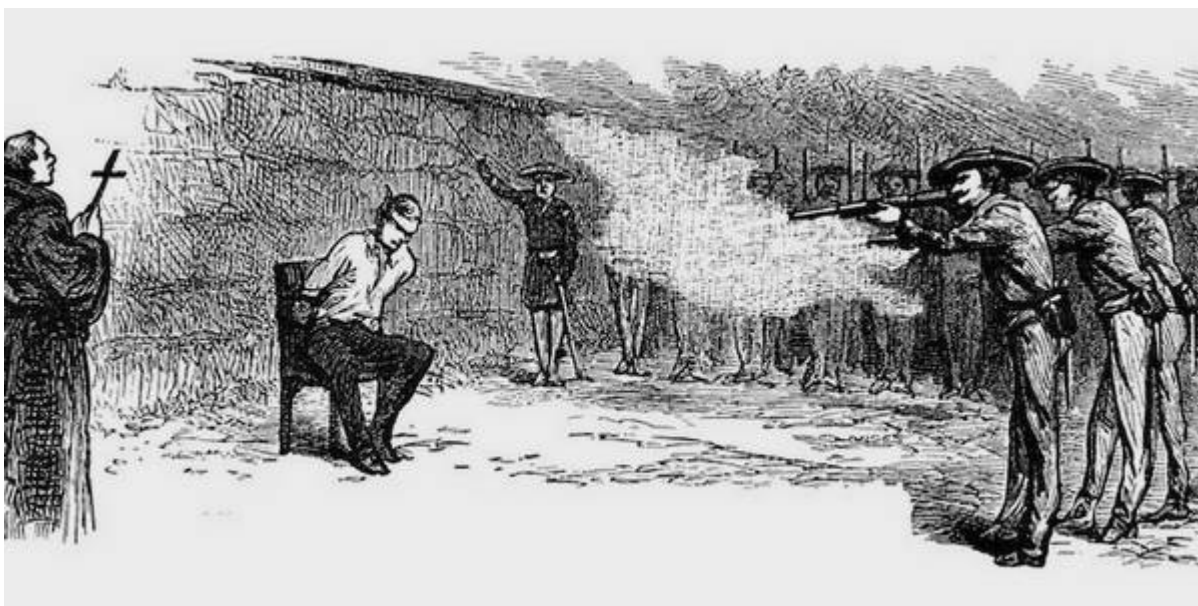
11 kwietnia 1856 roku armia Kostaryki odniosła kluczowe zwycięstwo nad rozbójnikami w Rivas, gdzie spalono ich twierdzę. Żołnierz-perkusista, który tego dokonał został bohaterem narodowym Kostaryki. Walker w odwecie zatrzał studnie z wodą w tym nikaraguańskim mieście, czego efektem była epidemia cholery i śmierć 10% populacji Kostaryki.

W grudniu 1856 roku stolica konserwatystów Granada, która została przejęta przez Walkera, została otoczona przez siły Kostaryki, Hondurasu, Salwadoru i Gwatemali, liczące 4000 żołnierzy. Henningsen, brytyjski bandyta w służbie Walkera, rozkazał podpalić to miasto, aby zaszczepić Nikaraguańczykom „zbawienny strach przed amerykańską sprawiedliwością”. Zdeństowanie, spalenie i zrównanie z ziemią miasta zajęło anglosaskim bandziorom i ich lokalnym sługusom ponad dwa tygodnie.

Walker ostatecznie w 1857 roku poddał się amerykańskiej

marynarce wojennej. Po przybyciu do Nowego Jorku był witany jako bohater. Jednak kiedy oskarżył o swoją porażkę amerykańską marynarkę, sympatia wobec niego wyraźnie spadła. Za kilka miesięcy wyruszył więc on na kolejną rozbójniczą wyprawę jednak ponownie został aresztowany przez marynarkę wojenną USA.

W 1860 roku, po napisaniu swoich wspomnień z Nikaragui, Walker ponownie wrócił w tamte rejony, gdzie został przejęty przez brytyjską marynarkę, przekazany władzom Hondurasu, skazany na śmierć i rozstrzelany przez pluton egzekucyjny.



8 października 1880 roku rozpoczęto pracę nad budową Kanału Nikaraguańskiego.

W 1888 roku w amerykańskiej Izbie Reprezentantów zaproponowano projekty ustawy o utworzeniu spółki Kanał Nikaraguański. Dwa lata później amerykańska firma Nicaragua Canal Construction Company zorganizowała trzecie doroczne spotkanie w Denver. W tym samym miesiącu, jak informowały media z Los Angeles wielu pracowników którzy pracowali nad budową kanału, trafiło do szpitala ze względu na choroby tropikalne.

5 lat później, w 1895 roku szwajcarski geograf Henri Francois Pittier ostrzegał że projekt ten będzie trudny do zrealizowania ze względu na trzęsienia ziemi i ulewne deszcze,

które w tym kraju były zjawiskami powszechnymi.

Wcześniej jednak liberalna rewolta, poprowadzona przez Jose Santosa Zelayę, zakończyła się objęciem przez niego urzędu prezydenta w 1893 roku. Nowy przywódca kraju wprowadził szereg reform, które miały „popchnąć kraj do przodu”: usprawnił edukację publiczną, sieć linii kolejowych oraz wprowadził przewozy statkami parowymi. Wprowadzone przez niego prawa konstytucyjne to m.in. równouprawnienie, gwarancja własności czy też ochrona przemysłu. W 1894 roku przejął on za pomocą wojska kontrolę nad Wybrzeżem Moskitów.

Jednak jego dążenia do ustanowienia Nikaragui suwerennym państwem nie podobały się potężnym zagranicznym podmiotom gospodarczym.

Działania władz Nikaragui doprowadziły do interwencji reżimów anglosaskich. Na początku 1894 roku brytyjski okręt wojenny przypłynął do Bluefields, aby powstrzymać rzekome naruszanie praw Indian Mosquito. Kilka miesięcy później interweniowała również amerykańska piechota morska, która przybyła aby chronić swoje interesy biznesowe. Miesiąc po początku okupacji opuścili oni Nikaragę.

Dwa lata później nastąpiła druga okupacja Nikaragui przez amerykańską piechotę morską.

W maju 1896 roku, kiedy walki w pobliżu Corinto zagrażały amerykańskim interesom doszło do desantu amerykańskich marines, w liczbie 15, dowodzonych przez sierżanta Fredericka Poppe. Marines przebywali na wybrzeżu Nikaragui od 2 do 4 maja.

Marines ponownie znaleźli się u wybrzeży Nikaragui dwa lata później, gdy Zelaya przedłużył swoją kadencję na kolejny okres. Lokalny agent konsularny Stanów Zjednoczonych zażądał ostrzeżenia amerykańskiego okrętu, aby na wypadek ataku na miasto zacumował w porcie Bluefields. Rankiem 7 lutego flaga na amerykańskim konsulacie powędrowała w dół co było znakiem,

że niebezpieczeństwo nadciąga. W odpowiedzi na ten sygnał w porcie Bluefields znalazły się siły amerykańskiej marynarki wojennej w liczbie 15 żołnierzy Korpusu Piechoty Morskiej i 19 marynarzy. Następnego dnia siły rządowe podjęły działania mające zagwarantować bezpieczeństwo wszystkich obcokrajowców, co spowodowało wycofanie się amerykańskich sił.

Podobne lądowanie 16 marynarzy i żołnierzy piechoty morskiej wraz z bronią automatyczną miało miejsce w Bluefields 24 lutego 1899 roku. Ponownie celem było rzekome niedopuszczenie do zniszczenia amerykańskiej własności.

W 1897 roku Komisja Kanału Nikaraguańskiego Stanów Zjednoczonych zaproponowała ideę budowy tego przekopu. W 1899 roku Komisja Kanału Isthmian również rzuciła taką propozycję.

Pod koniec XIX wieku rząd Stanów Zjednoczonych negocjował z prezydentem José Santosem Zelayą dzierżawę ziemi pod budowę kanału przez Nikaraguę. Luis Felipe Corea, minister Nikaragui w Waszyngtonie, napisał do sekretarza stanu USA Johna Haya, wyrażając poparcie rządu Zelayi dla takiego kanału.

Ostatecznie jednak amerykański Kongres zdecydował się na budowę kanału przez Panamę natomiast Zelaya próbował później nakłonić Niemcy i Japonię do sfinansowania jego budowy. USA zdecydowanie sprzeciwiły się budowie alternatywnego wobec Kanału Panamskiego przesmyku.

W 1912 roku amerykańscy marines dokonali agresji na Nikaraguę po raz kolejny. W walkach z Nikaraguańczykami zginęło kilku Amerykanów i dość duża ilość miejscowych. Ówczesny dowódca sił USA major Smedley Butler, pisząc do swojej żony o sytuacji w tym kraju, piętnował działania Amerykanów, które były prowadzone w interesie bankierów, którzy obawiali się o swoje aktywa. Następnie Butler miał dopilnować, aby wybory w Nikaragui zostały przeprowadzone w odpowiedni sposób, tzn. żeby był tylko jeden kandydat, popierany przez USA a wszelkie próby buntu przeciwko tej farsie zostały zdławione. Marines

pozostali w Nikaragui do 1933 roku.

W 1929 roku ponownie odkurzono pomysł budowy kanału przez Nikaraguę. W latach 1930-1931 zespół badawczy Korpusu Inżynieryjnego Armii Stanów Zjednoczonych zbadał trasę przyszłego kanału. Pułkownik Daniel Sultan oszacował, że proponowany kanał byłby trzykrotnie dłuższy niż Kanał Panamski, miałyby większe śluzy i kosztowałyby dwa razy więcej. Ponadto występowałyby problemy z jego budową przez ulewne opady.

Po tym jak marines opuścili kraj, Augusto Sandino, przywódca chłopskiej rebelii zdecydował się na rokowania z władzami, które wkrótce go zamordowały i stał się męczennikiem sprawy przeciętnych Nikaraguańczyków, którzy wykorzystali jego nazwisko do zbudowania ruchu oporu wobec amerykańskiej okupacji, ukrytej pod fasadą władzy satrapy Somozy oraz jego Gwardii Narodowej, przeszkolonej przez USA.



W czasie trwania drugiej wojny światowej opracowano plan budowy kanału barkowego przez Nikaraguę. Rozważano trzy warianty z minimalną głębokością kanału 1,8, 3,0 i 3,7 m.

W latach 1960. w ramach operacji Plowshare brano pod uwagę budowę Kanału Nikaraguańskiego przy wykorzystaniu bomb atomowych.

W latach 1970. doszło do kluczowego wydarzenia w historii kraju – w Managui doszło do silnego trzęsienia ziemi które zrównało miasto z ziemią. Pomoc międzynarodowa którą wysyłano do kraju była rozkradana a sławne postacie, które chciały osobiście dopilnować dostarczenia niezbędnych artykułów, jak Roberto Clemente, ginęły w wypadkach lotniczych.

Korupcja oraz terror reżimu Somozów, który doszedł do władzy w połowie lat 1930. i trzymał w żelaznym uścisku swój kraj w interesie Stanów Zjednoczonych przez kolejne 40 lat wraz z dewastacją Managui spowodowały powszechny opór wobec władzy i w konsekwencji jej obalenie pod koniec lat 1970.

Po dojściu do władzy Sandinistów USA zorganizowały przeciwko Nikaragui kampanię terroru przeprowadzaną przez rzeźników Contras, byłych zbirów reżimu Somozów, którzy po rewolucji uciekli do sąsiednich krajów i tam uzyskali przeszkolenie od amerykańskiego wywiadu i organizowali wypadki do Nikaragui w celu zasiania terroru wobec ludności cywilnej, zwłaszcza biednej i bezbronnej ludności wiejskiej.

W 1984 roku Sandiniści wygrali demokratyczne wybory, natomiast w 1990 roku, dzięki wsparciu amerykańskiego wywiadu i organizacji pozarządowych, zostali od władzy odsunięci a tę objęła marionetka Waszyngtonu Violeta Chamorro.

W 1999 r. Zgromadzenie Narodowe Nikaragui zatwierdziło koncesję na poszukiwania miejsca na budowę płytkiej drogi wodnej wzdłuż rzeki San Juan, znanej jako Ecocanal. Połączyłoby to jezioro Nikaragua z Morzem Karaibskim, ale brakowałoby połączenia międzyoceanicznego z Oceanem Spokojnym.

W 2004 r. rząd Nikaragui ponownie zaproponował kanał przez kraj – wystarczająco duży, aby obsłużyć statki o masie do 250 000 ton. Kanał Panamski może pomieścić statki o masie do 65 000 ton. Koszt tego projektu miał wynieść 25 miliardów dolarów.

2 października 2006 r. prezydent Enrique Bolaños na szczycie

ministrów obrony zachodniej półkuli oficjalnie ogłosił, że Nikaragua zamierza kontynuować projekt. Nikaraguański przywódca powiedział, że istnieje wystarczające zapotrzebowanie na dwa kanały w obrębie Ameryki Środkowej. Koszt projektu miał wynieść 18 mld dolarów a jego budowa miała potrwać 12 lat.

W 2007 roku do władzy w kraju powrócili Sandiniści. Prezydentem ponownie został Daniel Ortega.

26 września 2012 roku rząd Nikaragui oraz HKND Group z Hongkongu podpisały memorandum w zakresie finansowania i budowy Kanału Nikaraguańskiego.

22 grudnia 2014 roku HKND ogłosiło rozpoczęcie budowy kanału w Rivas. Prezes Grupy HKND Wang Jing przemawiał podczas ceremonii rozpoczęcia pierwszych prac kanału w miejscowości Brito. Budowa nowej drogi wodnej miałaby być prowadzona przez Grupę HKND – HK Nicaragua Canal Development Investment Co Ltd. z siedzibą w Hongkongu, kontrolowaną przez Wang Jinga, chińskiego biznesmena z branży telekomunikacyjnej.

Jak podają amerykańskie media od 2016 roku nie miała miejsce żadna poważna praca budowlana na trasie przebiegu kanału.

Budowa Kanału Nikaraguańskiego prawdopodobnie spowodowałaby, że kraj ten stałby się najbogatszym państwem Ameryki Środkowej.



Protesty w Nikaragui, które trwają właściwie do dnia dzisiejszego wybuchły 24 grudnia 2014 roku, dokładnie 2 dni po tym jak grupa HKND ogłosiła rozpoczęcie budowy kanału nikaraguańskiego.

Według raportu pt. „Nicaragua: Country Outlook” sporządzonego w 2016 roku przez jacejkę amerykańskiego wywiadu – Economist Intelligence Unit – zarządzanie protestami na wsi, zwłaszcza tymi związanymi z powstającymi planami budowy kanału transoceanicznego zniszczyło poparcie dla projektu a skargi na brak przejrzystości w rządzie ten proces zintensyfikowały.

Jak zauważa niezależna witryna The Grayzone amerykański Narodowy Fundusz na Rzecz Demokracji, substytut CIA, powołany do życia przez administrację Regana aby zdemokratyzować i zerwać kurtynę tajemnicy z operacji amerykańskiego wywiadu, od 2014 roku do 2017 roku przerzucił do Nikaragui 4,1 mln dolarów w celu budowania amerykańskich wpływów za pomocą organizacji społeczeństwa obywatelskiego. NED w tym okresie czasu sfinansował w Nikaragui 54 różne projekty.

I tak np. organizacja wywrotowa Hagamos Democracia czyli Zróbmy Sobie Demokrację, otrzymała od tej amerykańskiej organizacji kompleksu dyplomatyczno-wywiadowczego 525 tys. dolarów.

Instytut Studiów Strategicznych i Polityki Publicznej (IEEPP) otrzymał co najmniej 260 000 dolarów. Fundusze te zostały przeznaczone na szkolenie aktywistów w zakresie „zachęcania do debaty” oraz m.in. monitorowania obecności Chin i Rosji w regionie.

Na czele tej organizacji stoi były Młody Globalny Lider Światowego Forum Ekonomicznego Felix Mariadaga, który stwierdził, że nie wyobraża sobie innego scenariusza jak przejście do demokracji bez Daniela Ortegi. Tłumacząc na język polski: nie wyobraża sobie innego scenariusza jak obalenie demokratycznego wyboru narodu nikaraguańskiego który wybrał Ortegę i wprowadzenia w jego miejsce kacyka Waszyngtonu, który wprowadziłby w miejsce demokracji, amerykańską demokrację tzn. taką według której tylko kandydaci Waszyngtonu mogą wygrywać wybory.

W czerwcu 2018 roku Mariadaga udał się do Waszyngtonu by potępić rządy Ortegi przed Zgromadzeniem Ogólnym Organizacji Państw Amerykańskich. Dołączył do niego Anibal Toruno, dyrektor Radia Dario – kolejnego długoletniego odbiorcy wsparcia NED.

W tym samym czasie w stolicy USA przebywała grupa nikaraguańskich studentów, którzy lobbowali w administracji Trumpa o pomoc w obaleniu Ortegi. Studentów tych przyjął m.in. szef Amerykańskiej Agencji ds. Rozwoju Międzynarodowego, kolejnej jacejki kompleksu dyplomatyczno-wywiadowczego, która zajmuje się finansowaniem grupy zdolnych do przeprowadzenia rewolucji w interesie Waszyngtonu. Tylko w 2018 roku USAID przerzuciło do Nikaragui 5,2 mln dolarów. Jak zauważa Max Blumenthal, były współpracownik m.in. New York Timesa oraz Los Angeles Times, większość z tych funduszy została przeznaczona na „szkolenia społeczeństwa obywatelskiego” oraz finansowanie mediów – czyli po prostu propagandę.

Wojażę nikaraguańskich studentów po Ameryce opłacił z kolei Freedom House, niegdyś znany jako National Forum Foundation,

który finansował szkolenia w USA niejednemu dziennikarzowi z establishmentu medialnego III RP.

Freedom House przygotował plan podróży dla studentów, którego kulminacją była sesja zdjęciowa z senatorami – Tedem Cruzem i Marco Rubio oraz członkinią Izby reprezentantów Ileaną Ros-Lehtinen.

Po powrocie z Managui jeden z nikaraguańskich przywódców studenckich – Harley Morales – był bardzo zniesmaczony tym, że jego koledzy spotkali się ze „skrajną prawicą republikańską” i dali sobie narzucić ich program polityczny. Oraz że teraz każda grupa młodych „obalaczy reżimu” ma teraz swojego zewnętrznego patrona oraz własnych doradców, którzy dyktują im swoją wolę.

No cóż, jak widać nikaraguańscy studenci jeszcze nie rozumieją, że to ich rząd mimo wszystkich jego wad, dużo bardziej dba o kwestie społeczne niż ich amerykańscy sponsorzy, którzy bardzo szybko po zamachu stanu narzucili by dziką prywatyzację, lichwiarskie kredyty MFW oraz cięcia socjalne, które zepchnęły by ich naród na skraj nędzy tak jak stało się w każdym innym państwie, gdzie kolorowa rewolucja albo inna forma przewrotu politycznego, narzuciła dyktaturę Waszyngtonu ukrytą pod ckliwymi hasłami demokracji i praw człowieka.



Jak zauważa Benjamin Waddell, publicysta piszący dla prowaszyngtońskiego „Global Americans”, finansowanego przez NED: „Prasa międzynarodowa przedstawia szybką eskalację niepokojów społecznych w Nikaragui jako spontaniczną eksplozję zbiorowego niezadowolenia, wywołaną przez rządowe zmiany w niewypłacalnym systemie zabezpieczenia społecznego i zakorzenioną w ponad dekadzie autorytarnych rządów rodziny Ortega-Murillo. I chociaż podstawowe przyczyny zamieszania są zakorzenione w złym zarządzaniu rządem i korupcji, staje się coraz bardziej jasne, że wsparcie USA pomogło odegrać rolę w pielęgnowaniu obecnych powstań”.

Tak więc już nawet proamerykańscy autorzy nie mogą dłużej ukrywać, że przeciąganie się protestów (które trwają już de facto 8 lat) jest dziełem amerykańskich wysiłków na rzecz obalenia demokratycznie wybranego przywódcy kraju – Daniela Ortegi.

Waddell pisze następnie: „To nie pierwszy raz, kiedy fundusze NED pojawiły się w największym kraju Ameryki Środkowej. Kongres USA utworzył NED – jako prywatną organizację pozarządową non-profit – w 1983 r., w szczytowym momencie zimnej wojny. NED został zaprojektowany w celu promowania demokracji za granicą i został sfinansowany przez Kongres USA, aby zachować niezależność od polityki zagranicznej USA. W

latach 1984-1990 amerykański NED wydał około 15,8 miliona dolarów na finansowanie grup społeczeństwa obywatelskiego i partii politycznych, z których większość była przeciwna rządowi Sandinistów. W 1990 roku, wbrew wszelkim przeciwnościom, Chamorro pokonała Daniela Ortegę i zapoczątkowała trzy kolejne kadencje konserwatywnego przywództwa”.

16 milionów dolarów za 16 lat rządów przychylnych sobie polityków – czyż nie był to świetny interes?

Ron Nixon z New York Times zauważa, że mimo iż fundusze NED a więc ulepszonej wersji CIA, dostosowanej do nowoczesnych standardów kreowania przemocy politycznej, celem obalenia nieprzyjaznych USA rządów, są nieporównywalnie niższe od funduszy które na podobne działania przeznaczają Departament Obrony, to wzniecanie protestów, jak chociażby podczas Arabskiej Wiosny, NED przeprowadza bardzo skutecznie: „Pieniądze wydane na te programy były znikome w porównaniu z wysiłkami prowadzonymi przez Pentagon. Ale kiedy amerykańscy urzędnicy i inni spoglądają wstecz na powstania Arabskiej Wiosny, widzą, że kampanie Stanów Zjednoczonych na rzecz budowania demokracji odegrały większą rolę w podsycaniu protestów niż wcześniej sądzono, a kluczowi liderzy ruchów zostali przeszkoleni przez Amerykanów w zakresie prowadzenia kampanii, organizowania się za pomocą nowych narzędzi medialnych i monitorowania wyborów”.

Waddell konkluduje: „Patrząc wstecz na wydarzenia ostatnich kilku miesięcy, jest teraz całkiem oczywiste, że rząd USA aktywnie pomagał w budowaniu przestrzeni politycznej i zdolności społeczeństwa Nikaragui do trwającej obecnie rewolucji społecznej”.

Ponieważ w ciągu 6 lat protestów nie udało się doprowadzić do obalenia przywództwa Ortegi, Stany Zjednoczone postanowiły przystąpić do ofensywy w roku 2021, zarówno przed jak i po wyborach prezydenckich. W 2020 roku ujawniono dokument, który

zawierał 14-stronicowy plan działania, datowany na marzec-kwiecień 2020 roku, który nakreśla jak należy dokonać przejścia od rządów Ortegi do rządów prawa, swobód obywatelskich oraz wolnego społeczeństwa obywatelskiego. Czyli w skrócie od rządów wybranych w demokratycznych wyborach do rządów amerykańskich marionetek, osiągniętych w wyniku sponsorowanego przez amerykański kompleks dyplomatyczno-wywiadowczy przewrotu politycznego.

Wykonawca tego planu miałby współpracować z organizacjami pozarządowymi, think tankami, mediami oraz innymi organami praw człowieka, finansowanymi przez USA, które są integralną częścią amerykańskich interesów imperialnych.

Autorzy planu aby osiągnąć zamierzony cel, zafałszowują historię. Tzn. stwierdzają, że Sandiniści Ortegi manipulowali wynikami wcześniejszych wyborów, aby je wygrać. Jak zauważa Organizacja Państw Amerykańskich, mimo zidentyfikowania słabości typowych dla wszystkich procesów wyborczych, nie wpłynęły one na wolę ludzi wyrażoną w głosowaniu.

Ortega wygrał w 2016 roku z wynikiem 72%. Więc nawet jeżeli pojawiły się drobne nieprawidłowości, jak zauważa OPA, to nie wpłynęły one na zwycięstwo, które było, trzeba przyznać wprost – miażdżące.

Dokument ten stwierdza również, że na rewolucję z 2018 roku rząd odpowiedział „brutalnym stłumieniem”. Dokument ten jednak zignorował falę przemocy, którą przeprowadzili rewolucjoniści.

Według dokumentu organizacje, które otrzymują amerykańskie fundusze mają zaangażować się w „ukierunkowane krótkoterminowe działania techniczne i analityczne podczas transformacji Nikaragui”. Działania te będą wymagały „wsparcia programowego szybkiego reagowania dopóki nie będzie można zmobilizować innych funduszy, mechanizmów i podmiotów”.

Praca wymaga również „programów długoterminowych, które zostaną określone w miarę rozwoju kryzysu”. Konieczne jest

przygotowanie na możliwość, że „przejście [do nowego rządu] nie nastąpi w sposób uporządkowany i terminowy”. Wykonawca będzie musiał przygotować „listę ekspertów merytorycznych w Nikaragui”, aby zapewnić krótkoterminową pomoc techniczną, „niezależnie od wyniku wyborów w 2021 r., nawet w przypadku „uczciwej wygranej” Sandinistów”. Dokument jest pełen wymagań, takich jak możliwość zaoferowania „szybkiej reakcji” i „wykorzystania nowych możliwości”, podkreślając jednocześnie pilność zadania.

Krótko mówiąc: celem jest kolejna próba destabilizacji rządów Ortegi nawet jeżeli ten uczciwie wygra w wyborach. A jeżeli tak się stanie, zmiana reżimu powinna zostać wprawiona w jeszcze szybsze obroty.

Dokument ten został zinterpretowany przez Wistona Lopeza z La Primerisima jako plan stworzenia warunków do zamachu stanu w Nikaragui. Brian Willson, weteran wojny w Wietnamie który mieszka w Nikaragui zauważa, że USA doskonale zdawały sobie sprawę, że Ortega wygra wybory i rozpoczęły „bezczelny, kryminalny i arogancki plan obalenia rządu”. Więcej, Willson uważa, że już po obaleniu USA rozpoczną prześladowanie Sandinistów w celu oczyszczenia z nich instytucji państwowych.

Amerykanie postanowili także żerować na pandemii COVID-19 gdyż dokument USAID wzywa do pogłębienia kryzysu politycznego, gospodarczego, a także zdrowotnego, w kontekście pandemii Koronawirusa.



Departament Stanu USA przyznał 750 000 dolarów nikaraguańskim organizacjom pozarządowym w ramach globalnej odpowiedzi na COVID-19, co obejmuje „wsparcie dla ukierunkowanej komunikacji i działań angażujących społeczeństwo”.

Wiston Lopez zauważa, że opozycja wobec rządu skupiała w 2020 roku 95% swoich wysiłków na dyskredytowaniu władzy pod kątem radzenia sobie z kryzysem związanym z COVID-19. Było to jednak niezwykle nietrafione przedsięwzięcie ze względu na to, że w Nikaragui odnotowano około 4 tys. przypadków COVID do sierpnia 2020 roku natomiast w sąsiednich bananowych republikach zarządzanych przez sojuszników Waszyngtonu, odpowiednio: 18 tys., 43 tys. i 52 tys.

Jak zauważa Rada ds. [Zachodniej] Hemisfery, z siedzibą w Waszyngtonie, wpływ na rosnące zaangażowanie USA w ingerencję w wewnętrzne sprawy Nikaragui ma sukces odniesiony przez poprzednie lata rządów Ortegi i Sandinistów. W latach 2005-2016 ubóstwo w kraju zmniejszyło się z 48 do 25%, według danych Banku Światowego. Nikaragua miała wówczas bardzo niski poziom przestępczości, w porównaniu z sąsiednimi krajami, gdzie rządzą przywódcy zbratani z USA: Salwador i Honduras od lat przewodzą w światowych rankingach morderstw, wspólnie z takimi krajami jak Lesotho czy też Jamajka. W latach 2006-2017 wskaźnik PKB na mieszkańca wzrósł o 38% – więcej niż w

jakimkolwiek sąsiednim kraju. W przeciwieństwie do krajów takich jak wcześniej wspomniany Salwador, Honduras czy też Gwatemala, niszczonego neoliberalizmem, korupcją, handlem narkotykami oraz gigantycznym poziomem przestępczości, Nikaragua nie wysyła do USA karawan imigrantów, które destabilizują następnie porządek społeczny w przygranicznych rejonach USA i Meksyku.

Ale sukcesy Sandinistów to także lata 80-te kiedy to programy społeczne, które wyciągały Nikaraguańczyków z lat biedy, analfabetyzmu i strachu pod dyktando proamerykańskiego bandziora Somozy, nazywanego przez Franklina Delano Roosevelta „naszym skurw****em” spowodowały rozwój czytelnictwa, opieki zdrowotnej, edukacji, opieki nad dziećmi oraz reformę rolną. Sukcesy te cieszyły się międzynarodowym uznaniem.

Nawet wówczas, mając pełnię władzy po obaleniu terrorystycznego reżimu Somozy, wybory, które w 1984 roku przeprowadzili Sandiniści, zostały powszechnie uznane za wolne i uczciwe, mimo iż kraj ten dopiero zapoznawał się z instytucją demokracji, która została w latach 1936-1938 na wiele lat zdeptana przez tamtejszych trepów na usługach Stanów Zjednoczonych.

Ben Gutman w artykule dla Rady ds. [Zachodniej] Hemisfery zauważa że: „Potencjalne wznowienie projektu budowy kanału w Nikaragui może okazać się kluczowym punktem w nowej zimnej wojnie USA i ich słabnącej próbie pozostania jedynym supermocarstwem na świecie”.

Zaledwie trzy dni po ustanowieniu stosunków dyplomatycznych Nikaragui z Chinami, w grudniu 2021 roku, pierwsza partia chińskich szczepionek trafiła do tego środkowoamerykańskiego kraju. Jak podaje Global Times, jest to początek nowego rozdziału we współpracy tych krajów w zakresie zwalczania COVID i stymulowania dwustronnego handlu i inwestycji. Chińskie firmy już zaczynają się przyglądać miejscom gdzie można będzie zainwestować w handel, rolnictwo, górnictwo czy

też infrastrukturę.

Jeżeli więc projekt Kanału Nikaraguańskiego nabierze ponownie znaczenia, niewykluczone, że pracę nad nim wreszcie posuną się do przodu. A to w połączeniu, z zerwaniem przez ten kraj stosunków z Tajwanem, opuszczeniem przez niego po wyborach z 2021 roku Organizacji Państw Amerykańskich, zdominowanej przez USA, ustanowieniem głębszej współpracy z Kubą, Wenezuelą oraz Boliwią a także importem chińskich wpływów na kontynent amerykański, może jedynie spowodować, że plan przeprowadzenia zamachu stanu w tym kraju stanie się jednym z priorytetów w Waszyngtonie.

Na tym polega diametralna różnica pomiędzy Waszyngtonem a Pekinem. Jak zauważa Ben Gutman dla Rady do Spraw [Zachodniej] Hemisfery: „Jeśli rząd Sandinistowski zdecyduje się odrzucić przyszłe propozycje rozwoju wysunięte przez Chiny za pośrednictwem inicjatywy Pasa i Szlaku, może spodziewać się negocjacji w dobrej wierze bez groźby brutalnej wojny hybrydowej, preferowanej przez USA i NATO. W wywiadzie z 2019 r. jamajsko-brytyjska raperka Akala wyjaśnia tę kluczową różnicę w kontekście udziału Jamajki w inicjatywie Belt and Road: „Istnieje kilka projektów, które Chińczycy zaproponowali na Jamajce, którym Jamajczycy powiedzieli „nie” [...] ... jaka była chińska odpowiedź? Czy chodziło o wysłanie CIA? Czy chodziło o obalenie jamajskiej demokracji? Czy chodziło o odcięcie pomocy dla Jamajki? Nie. Powiedzieli ok, zaproponowaliśmy umowę biznesową, a wy odmówiliście. Więc proponujemy kolejną”.

W ciągu ostatnich 2 lat, od kiedy wybuchła tzw. pandemia koronawirusa, która mocno pokrzyżowała szyki Chińczykom jeżeli chodzi o współpracę z odległymi krajami, wiele państw zostało podpiętych pod rozruchy, destabilizację oraz zamachy stanu zorganizowane przez sojuszników Waszyngtonu. Najnowszymi przykładami tego jest Gwinea, gdzie we wrześniu 2021 roku proamerykański watażka wprowadził w życie rządy junty i mianował siebie prezydentem; Sudan gdzie w październiku

wspierany przez amerykańskich sojuszników: Arabię Saudyjską, Zjednoczone Emiraty Arabskie i Izrael wojskowy również przeprowadził pucz; Wyspy Salomona, gdzie w listopadzie 2021 roku proamerykańskie oraz protajwańskie siły zdewastowały stolicę kraju, zabijając trzy osoby, w tym dwoje chińskich dzieci; oraz Burkina Faso, gdzie zaledwie kilka dni temu proamerykański wojskowy Damiba przeprowadził zamach stanu i stanął na czele junty.

Biorąc więc pod uwagę, że w ciągu ostatnich 5 miesięcy proamerykańskie siły próbowały uzyskać kontrolę nad 4 państwami (3 z tych prób się powiodły) bardzo możliwe, że kolejnym będzie Nikaragua. Tym bardziej, że tamte kraje to raczej „egzotyka” jeżeli chodzi o ich znaczenie dla utrzymania amerykańskiej dominacji. W przypadku Nikaragui zwrot ku Chinom może być asumptem, który pociągnie pozostałe kraje Ameryki Środkowej do narodowej rewolucji i wyzwolenia się spod dominacji wieloletniego okupanta z północy kontynentu, który swoją kontrolę sprawuje nie jak kiedyś za pomocą wojskowych bandziorów pokroju Somozy, Batisty czy też Trujillo lecz za pomocą usłużnych wobec siebie polityków i obywatelskich grup nacisku które na rozkaz Waszyngtonu wywierają presję, jeżeli tylko rząd skręca ze swoją polityką w niewłaściwym kierunku, nieprzyjaznym dla amerykańskiej dominacji gospodarczej nad danym krajem zachodniej hemisfery.

Jeżeli więc Nikaragua da przykład innym krajom, np. sąsiedniemu Hondurasowi, gdzie ostatnio do władzy doszła żona obalonego przez Amerykanów w 2009 roku prezydenta Zelayi, żeby przeszli do obozu chińskiego i porzucili sojusz dyplomatyczny z Tajwanem i jednocześnie wsparli wysiłki na rzecz zbudowania szerszego sceptycznego wobec dominacji USA bloku politycznego to nie może to pozostawić Waszyngtonu bez zdecydowanej reakcji. A wtedy Nikaragua albo zapłonie jak zapłonęły Wyspy Salomona albo energia zrewolucjonizowanego tłumu, któremu podrzuci się kolejny pretekst do wyjścia na ulice, zostanie skierowana całkowicie przeciwko rządowi. A wtedy realizacja

planu USAID „przejścia od rządu Ortegi do władzy szanującej praw...” bla bla bla... do władzy która ukłęknie przed USA i wykona każdy ich rozkaz, może dojść do skutku.

Rosja zapowiada rozwijanie współpracy strategicznej z Kubą, Wenezuelą i Nikaraguą

wczoraj, 16:13
Ten tekst przeczytasz w mniej niż minutę.

 Udostępnij na Facebooku  Udostępnij na Twitterze



POLSKI ŁAD

 Rzecznik uproszczy sposób składki z przedsiębior

 Kościński osoba, która niższą pe styczeń

Oczywiście w tej analizie nie można nie uwzględnić czynnika rosyjskiego gdyż złapanie się za rękę z rosyjskim niedźwiedziem może być ostatecznym impulsem do uruchomienia procedury zamachu stanu. Bynajmniej nie dlatego, że rosyjska obecność w Nikaragui, którą zapowiedział 2 dni temu minister spraw zagranicznych FR Ławrow jest jakimś specjalnym zagrożeniem dla amerykańskich interesów, które by tego wymagało. Chodzi bardziej o to, że wobec rozpętanej przez zachodnie media psychozy strachu przed rosyjską inwazją na Ukrainę, wejście Nikaragui w bliższy sojusz z Federacją Rosyjską może być idealnym pretekstem do ostatecznej akceptacji regime change. Bo przecież Chinom trudno zarzucić ekspansję militarną dalej niż na Morze Południowochińskie i straszyć nią społeczeństwa krajów zachodnich. Jednak Rosja, rozmieszczając czołgi i armaty pod granicą z Ukrainą, eksponując przed światem swój militarizm, dała tym samym Amerykanom bardzo dobry powód do atakowania każdego kraju, który z Rosjanami wejdzie w zbyt bliskie relacje.

Autorstwo: Terminator2019

Źródło: WolneMedia.net

Źródłografia

1. Cockburn L., „Out of Control”, 1988.
2. Madsen W., „Almost Classified Guide to CIA Front Companies, Proprietaries & Contractors”, 2017.
3. Zdaniewski W., „Karaibska Karuzela. Bananowe Plutokracje, Szwadrony Śmierci i Zimna Wojna w Ameryce Środkowej”, Warszawa 2019.
4. https://en.wikipedia.org/wiki/2014–2018_Nicaraguan_protests
5. <https://thegrayzone.com/2021/06/01/cia-usaid-nicaragua-right-wing-media/>
6. https://en.wikipedia.org/wiki/Nicaragua_Canal
7. https://en.wikipedia.org/wiki/President_of_Nicaragua
8. <https://www.silkroadbriefing.com/news/2022/01/16/nicaragua-joins-chinas-belt-and-road-initiative/>
9. https://en.wikipedia.org/wiki/Xiomara_Castro
10. https://en.wikipedia.org/wiki/Mamady_Doumbouya
11. <https://thegrayzone.com/2021/06/01/cia-usaid-nicaragua-right-wing-media/>
12. <https://www.globaltimes.cn/page/202112/1241390.shtml>
13. <https://worldpopulationreview.com/country-rankings/murder-rate-by-country>
14. https://en.wikipedia.org/wiki/2016_Nicaraguan_general_election

15. https://en.wikipedia.org/wiki/2018–2022_Nicaraguan_protests
16. https://en.wikipedia.org/wiki/Isthmian_Canal_Commission
17. <https://wolnemedi.net/nikaragua-500-lat-okupacji-i-obcych-intervencji/>
18. https://www.usmcu.edu/Portals/218/The_US_Marines_in_Nicaragua_by_Bernard_C._Nalty.pdf
19. <http://www.yachana.org/teaching//resources/interventions.html>
20. <https://www.redalyc.org/pdf/5708/570862016009.pdf>
21. <https://www.coha.org/nicaragua-a-renewed-partnership-with-china-defangs-us-regime-change-tactics/>
22. <https://peacehouse.net/stop-funding-regime-change-operations-a-broad-tell-congress-the-us-should-stay-out-of-nicaragua/>
23. <https://www.coha.org/the-us-contracts-out-its-regime-change-operation-in-nicaragua/>
24. <https://theglobalamericans.org/2018/05/laying-groundwork-insurrection-closer-look-u-s-role-nicaraguas-social-unrest/>
25. <https://thegrayzone.com/2018/06/19/ned-nicaragua-protests-us-government/>
26. https://en.wikipedia.org/wiki/History_of_Nicaragua
27. [https://en.wikipedia.org/wiki/Wang_Jing_\(businessman\)](https://en.wikipedia.org/wiki/Wang_Jing_(businessman))

28. https://en.wikipedia.org/wiki/Project_Plowshare
29. https://en.wikipedia.org/wiki/José_Santos_Zelaya
30. https://en.wikipedia.org/wiki/Granada,_Nicaragua
31. https://en.wikipedia.org/wiki/Francisco_Castellón
32. https://en.wikipedia.org/wiki/Charles_Frederick_Henningsen
<https://theglobalamericans.org/2021/12/nicaraguas-flip-to-china/>
33. <https://cdnc.ucr.edu/cgi-bin/cdnc?a=d&d=LAH18900620.2.3>
34. https://en.wikipedia.org/wiki/History_of_the_Nicaragua_Canal
35. https://en.wikipedia.org/wiki/Violeta_Chamorro
36. <https://www.aljazeera.com/news/2022/1/1/china-reopens-embassy-in-nicaragua-after-diplomatic-switch>
37. <https://www.france24.com/en/live-news/20211210-nicaragua-switches-diplomatic-recognition-from-taiwan-to-china>
38. [https://en.wikipedia.org/wiki/William_Walker_\(filibuster\)](https://en.wikipedia.org/wiki/William_Walker_(filibuster))
39. <https://forsal.pl/swiat/rosja/artykuly/8343958,rosja-zapowiada-rozwijanie-wspolpracy-strategicznej-z-kuba-wenezuela-i-nikaragua.html>